



Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa  
www.kodr.pl biuro@kodr.pl

## Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie

### Papież towarzyszył rodzicom nieuleczalnie chorego Charliego Gardy

Papież Franciszek od tygodni śledził tragedię dziecka i jego rodziców, niejednokrotnie zapewniając o swej modlitwie, jak też o poparciu ich pragnienia, by do końca starać się leczyć chłopca. Watykański szpital pediatryczny Dzieciątka Jezus gotów był go przyjąć i to samo proponowano w Stanach Zjednoczonych, ale ani Great Ormond Street Hospital, gdzie był on hospitalizowany, ani też brytyjskie władze nie wyraziły zgody.

Chłopiec cierpiał na rzadką i nieuleczalną chorobę genetyczną. Oddychał dzięki przyrządom, które wpompowują powietrze do płuc, a pokarm otrzymywał za pośrednictwem sondy. Rodzice mieli nadzieję na eksperymentalną terapię w Stanach Zjednoczonych. Jednakże sądy trzech instancji, a następnie również Europejski Trybunał Praw Człowieka nakazały odłączyć dziecko od aparatury. Rodzicom nie pozwolono też zabrać go do domu, aby mogło umrzeć w ich obecności, pod opieką pracowników hospicjum.

24 lipca Connie Yates i Chris Gard zrezygnowali z dalszej walki w sądach o kontynuowanie terapii, przypisując winę za to nie tyle lekarzom, co opóźnieniom biurokratycznym i prawnym. Zgodzili się tym samym na odłączenie aparatury podtrzymującej życie ich syna. 4 sierpnia Charlie Gard miał obchodzić pierwsze urodziny.

Głęboko zasmucony śmiercią 11-miesięcznego dziecka był przewodniczący Konferencji Episkopatu Anglii i Walii. Składając kondolencje jego rodzicom, londyński kardynał Vincent Nichols podkreślał ich ogromną miłość do syna i zapewniał o modlitwie własnej oraz całej wspólnoty katolic-

### W lipcowo-sierpniowym numerze:

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie	1
Z Polski	2
Ze świata	3

kiej za zmarłego, jak też o pocieszenie dla jego bliskich. Arcybiskup Westminsteru wyrażał się również z uznaniem o personelu Great Ormond Street Hospital, gdzie leczono Charliego, jak to określił, „w tych długich miesiącach jego krótkiego życia”. Przypominając swą niedawną wizytę w tym szpitalu, podkreślił wielki profesjonalizm, z jakim leczy się tam wszystkich małych pacjentów.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### Papież napisał do karmelitanki pomagającej osobom transseksualnym

Papież wyraził uznanie i poparcie dla argentyńskiej zakonnicy, która pomaga osobom transseksualnym uwalniać się od prostytucji i uzależnień. Działalność tę prowadzi siostra Mónica Astorga, karmelitanka bosa z klasztoru w Neuquén w centralnej Argentynie. „Ty i twój klasztor jesteście bliscy mojemu sercu, tak samo jak i osoby, z którymi pracujecie” – napisał jej Ojciec Święty w liście przesłanym pocztą elektroniczną. Uczynił to, dowiedziawszy się o projektowanej przez zakonnice budowie 15 mieszkań dla kobiet transseksualnych i o otwarciu przez nią domu starców. Franciszek nie pierwszy raz koresponduje z tą karmelitanką. Pisząc do niej poprzednio, porównał osoby, którymi się ona zajmuje, do trędowatych w czasach Chrystusa, którzy również byli odrzucani przez społeczeństwo. Zachęcił ją wówczas do wytrwałego kontynuowania tej pracy na peryferiach.

Siostra Mónica Astorga urodziła się 50 lat temu w Buenos Aires. Swą działalność prowadzi już od 11 lat, mimo iż jest zakonnicą klauzurową i bardzo rzadko wychodzi z klasztoru.

Rozpoczęła ją, kiedy przyszła tam młoda prostytutka, by złożyć ofiarę na kościół. Zapytana, w czym jej pomóc, odpowiedziała od razu: „W wyrwaniu się z prostytucji”. Przeprowadziła później całą grupę prostytutek transseksualnych również pragnących wyzwolić się z tego procederu. Karmelitanka zaprowadziła je najpierw do kaplicy, zachęcając do ufnej modlitwy.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### Zaręczyny w obecności papieża Franciszka

Dziennik watykański „L'Osservatore Romano” opublikował serię zdjęć, na których młody mężczyzna w obecności papieża Franciszka oświadcza się swojej ukochanej. Dario Ramirez podczas audiencji u Ojca Świętego oświadczył się swojej dziewczynie – Maryangel Espinal. Maryangel odpowiedziała „tak”. Wydarzenie ma w pewnym sensie wymiar polityczny. Dario jest uchodźcą politycznym pochodzącym z Wenezueli, w której obecne władze krwawo tłumią protesty i prześladają przeciwników. Mężczyzna jest również aktywistą walczącym o prawa człowieka w swojej ojczyźnie.

Papież Franciszek od razu pobłogosławił narzeczoną i zapewnił o modlitwie za Wenezuelczyków.

Na podst. [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Z Polski

### Podziękowania

*JE biskup Jan Wątroba Przewodniczący Rady ds. Rodziny oraz ks. Przemysław Drąg Dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin składają serdeczne podziękowania za wieloletnią posługę na rzecz małżeństw i rodzin ks. dr Jackowi Konicznemu Diecezjalnemu Duszpasterzowi Rodzin Archidiecezji Krakowskiej, a także ks. Bartłomiejowi Koziejowi za roczną pracę na rzecz małżeństw i rodzin w Diecezji Warmińskiej.*

*Nowym Dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Krakowskiej został ks. dr Paweł Gałuszka, natomiast w Diecezji Warmińskiej posługę Diecezjalnego Duszpasterza Rodzin rozpoczął ks. dr Wojciech Czupryński.*

*Pragniemy również podziękować za zaangażowanie Państwu Aldonie i Arturowi Wiśniewskim, którzy byli Diecezjalnymi Doradcami Życia Rodzinnego w Diecezji Płockiej.*

### Oddała życie za dziecko

25-letnia Ewa Przybyło z małopolskich Dominikowic oddała życie za swe dziecko. Chora na raka młoda kobieta zrezygnowała z radioterapii. Jej synek urodził się 24 kwietnia. Ona sama zmarła 8 sierpnia – podała „Dobry Tygodnik Sądecki”.

Rdzeniaka (raka mózgu) IV stopnia wykryto u niej w grudniu 2016 roku. Jediną skuteczną terapią mogła być w tej sytuacji radioterapia głowy i kręgosłupa. Jednak wtedy jej noszone pod sercem 16-tygodniowe maleństwo nie miało szansy na przeżycie. Ewa postanowiła czekać z leczeniem aż Ragnar się urodzi. I urodził się 24 kwietnia, w jednym ze szpitali w Niemczech. Ewa wygrała życie synka, ale sama przegrała z chorobą – zmarła 8 sierpnia.

Na podstawie [www.gosc.pl](http://www.gosc.pl)

### Zatrzymaj aborcję – w Sejmie złożono projekt ustawy

Na ręce marszałka Sejmu 17 sierpnia zostało złożone zawiadomienie o utworzeniu Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Zatrzymaj aborcję”. Dokument zawierał także projekt ustawy eliminujący tzw. przesłankę eugeniczną, zezwalającą na zabicie dziecka z powodu podejrzenia jego niepełnosprawności lub choroby.

Pełnomocnikiem Komitetu jest Kaja Godek z Fundacji „Życie i rodzina”. „To zawiadomienie o utworzeniu Komitetu powinno zostać przyjęte przez marszałka w ciągu 14 dni i po tym terminie możemy rozpocząć, oficjalnie, zbiórkę podpisów pod projektem ustawy. Tych podpisów musi być minimum 100 tys. Liczymy na to, że podpisów będzie wielokrotnie więcej. Taka jest prognoza, ale to oczywiście zależy od tego, czy zaangażują się ludzie dobrej woli, bo za każdym razem te podpisy nie zbierają się same. Muszą być konkretne osoby, które taki podpis złożą i wesprą ustawę zakazującą zabijania niepełnosprawnych dzieci” – powiedziała Kaja Godek.

Z inicjatywą „Zatrzymaj aborcję!” zapoznali się polscy biskupi uczestniczący w czerwcowym zebraniu plenarnym i wtedy też udzielili jej poparcia.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### Kolejne dziecko we wrocławskim oknie życia

We Wrocławiu w oknie życia, którym opiekują się siostry boromeuszki, 2 sierpnia zostawiona została dziewczynka. Była przy niej karta szczepień, co świadczy o tym, że urodziła się w szpitalu. Siostra Justitia, która opiekuje się aktualnie oknem życia, podkreśliła, że dziecko było zadbane i pielęgnowane przez mamę. Wiemy też, że dziecko ma imię – Barbara. Wezwane zostało Pogotowie Ratunkowe i Policja, a także powiadomiono ośrodek adopcyjny, do którego trafi dziecko po szpitalnych badaniach. Potem zostanie uruchomiony proces adopcyjny.

Basia to trzecie dziecko pozostawione w oknie życia w tym roku. 12 marca siostry znalazły tam Franciszka, natomiast 24 marca Gabrielę. Dziewczynka jest też 16. dzieckiem znalezionym w oknie w ciągu 8 lat jego funkcjonowania. Siostry, podobnie jak w każdym innym przypadku, proszą o modlitwę nie tylko za dzieciątko, ale również za jego biologicznych oraz adopcyjnych rodziców. Zachęcają też do tego, by nie oceniać postawy rodzicielskiej, bo nie wiemy, jakie były przyczyny oddania dziecka. Podkreślają, że mama wykazała się odpowiedzialnością, pozostawiając dziecko w oknie życia, a nie porzucając go w innym miejscu.

## Ze świata

### Haiti zakazuje tzw. małżeństw jedнопłciowych

Senat Haiti przyjął ustawę zakazującą zawierania tzw. małżeństw przez osoby tej samej płci. Osobom zawierającym takie „małżeństwo”, jak też tym, którzy im w tym pomagają, grozi kara trzech lat więzienia i grzywna w wysokości 500 tys. gourdów (niespełna 30 tys. zł). Senat zabronił również jakiegokolwiek formy propagowania homoseksualizmu i przekonywania do niego. Spośród 14 senatorów biorących 1 sierpnia udział w głosowaniu 12 było za, 1 przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu. Przewodniczący izby wyższej haitańskiego parlamentu Youri Latortue przyznał, że choć państwo haitańskie jest świeckie, to obecnie większość parlamentarna złożona jest z ludzi wierzących, dlatego nie dziwią go podnoszone

w dyskusji nad ustawą argumenty o charakterze religijnym. Składająca się z zaledwie siedmiu artykułów ustawa będzie jeszcze rozpatrywana przez Izbę Deputowanych, gdzie jej przyjęcie jest raczej przesądzone. Nowe prawo wzmacnia zapis haitańskiego kodeksu cywilnego, definiujący małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny. Na podstawie [www.naszdziennik.pl](http://www.naszdziennik.pl)

### Japonia: Marsz dla Życia

17 lipca po raz czwarty odbył się w Tokio Marsz dla Życia. Uczestnicy „w milczeniu i z wielką godnością” w trwającym około godzinę marszu przeszli ulicami „najsłynniejszych i najmodniejszych dzielnic stolicy, takich jak Ginza i Nihonbashi” do parku Hibiya przylegającego do obrzeży pałacu cesarskiego.

W marszu, który po Mszy św. wyruszył spod pierwszej tokijskiej katedry, udział wzięło 150 osób. Może się to wydawać małą liczbą, ale – jak zaznacza autor artykułu na portalu „Dayly Knightly” – pierwszy taki marsz w roku 2014 zgromadził jedynie 33 osoby. Co ciekawe, zarówno do poprzednich, jak i obecnego marszu doszło „dzięki inspiracji i sile woli prywatnej osoby, pana Masaki Ikedy, właściciela restauracji w Tokio”, który poświęcił na ten cel swój czas i środki finansowe.

Wśród uczestników – w większości katolików – znaleźli się tym razem nie tylko Japończycy, ale również obcokrajowcy m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Filipin, Południowej Afryki, Francji, Singapuru, Irlandii i Wysp Południowego Pacyfiku. Niektórzy przybyli z odległych rejonów Japonii. Byli też obecni trzej księża z parafii w Tokio i Jokohamie. Z wielką czcią niesiono figurkę Najświętszej Maryi Panny. Neil Day podkreśla również bardzo życzliwe nastawienie policji do biorących udział w marszu.

Autor zauważa, że marszem zainteresowały się też wspólnoty chrześcijańskie, a nawet buddyjskie grupy wyznaniowe, chociaż świadomość działań pro-life jest w Japonii niewielka, a i środki też nie-liczne, pochodzące z prywatnych źródeł.

[www.pCh24.pl](http://www.pCh24.pl)

### **Irlandia: w Dublinie maszerowano dla życia**

W pierwszy weekend lipca ponad 70 tys. osób uczestniczyło w Marszu dla Życia w Irlandii. Rekordową liczbę obrońców dzieci poczętych zmobilizowały plany rządu, który chce zmienić ustawę zasadniczą, by umożliwić aborcję.

Tematem tegorocznego marszu „All Ireland Rally for Life” była ochrona ósmej poprawki do konstytucji („Save the 8th”), która broni równego prawa do życia zarówno matki, jak i nienarodzonego dziecka. Zobowiązuje ona lekarzy do ochrony w takim samym stopniu zagrożonego życia zarówno matki, jak i dziecka. „Jeszcze w tym roku miałyby się odbyć referendum w sprawie zniesienia poprawki” – zapowiadał prezydent Michael Higgins.

Niamh Uí Bhriain z Life Institute komentowała masowy udział Irlandczyków w marszu, mówiąc, że przez Dublin przemaszerowało prawie 80 tys. osób. „To zbyt duży marsz, by mógł być zignorowany” – mówili pro-liferzy.

W marszu wzięła udział Karen Gaffney, cierpiąca na zespół Downa. Apelowała, i mobilizowała Irlandczyków, by stanęli w obronie „ósmej poprawki” i „ludzi takich jak ona”. Ostrzegając, że prowadzone w innych krajach agresywne badania przesiewowe powodują morderstwo prawie 100 proc. dzieci poczętych z zespołem Downa.

Podczas marszu przemawiali rodzice dzieci z zespołem Downa, przekonując, że są one tak samo kochane i cenione jak ich zdrowi bracia czy siostry.

[www.pCh24.pl](http://www.pCh24.pl)

### **Brazylia: miesiąc powołań, tydzień rodziny**

Sierpień to miesiąc powołań w Kościele w Brazylii. Jego druga niedziela (13 sierpnia) poświęcona była powołaniu do rodzicielstwa. Obchodzony był również Dzień Ojca. Tego dnia zainaugurowano też 26. edycję Krajowego Tygodnia Rodziny. Odbywał się on pod hasłem „Rodzina światłem dla życia w społeczeństwie”.

„Jest czymś bardzo istotnym dla wszystkich rodzin w Brazylii móc rozważać o godności, ważności, pięknie, jakim jest rodzina, dar Boga” – podkreślił bp João Bosco Barbosa kierujący komisją brazylijskiego episkopatu ds. życia i rodziny.

Krajowy Tydzień Rodziny ma swój początek w 1992 r., a na decyzję biskupów brazylijskich w tej sprawie wpłynął św. Jan Paweł II nauczający o niezastąpionej roli rodziny. Właśnie w tamtym okresie systematycznie rozpoczęto atakować instytucję rodziny i jej wartość dla społeczeństwa. Jako odpowiedź na nauczanie papieskie św. Jana Pawła II oraz kwestionowanie i niszczenie rodziny przez różne ideologie, instytucje, czy też niektóre media światowe, pasterze Kościoła w Brazylii zdecydowali o duszpasterskim promowaniu i bronieniu rodziny. Krajowy Tydzień Rodziny to czas wypraszania u Boga szczególnego błogosławieństwa dla wszystkich rodzin, by zachowały swoje wartości i potrafiły oprzeć się niszczącym siłom płynącym z zewnątrz.

Współpraca animatorów, jak też różnorodnych duszpasterstw w organizacji Krajowego Tygodnia Rodziny winna wyjść poza parafie i diecezje. Bp Barbosa, przewodniczący krajowej komisji duszpasterstwa rodzin (CNPf), zaapelował do grup parafialnych, aby podjęły wezwanie papieża Franciszka i przeniosły zaangażowanie ewangelizacyjne poza struktury kościelne. Potrzeba, aby problematyka rodziny, jako światła dla społeczeństwa, nie pozostała ekskluzywnie w murach Kościoła. „Należy iść z tą prawdą na spotkanie ze światem zewnętrznym” – podkreślał wspomniany biskup.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### **Dominikana: biskupi mówią „nie” dla aborcji**

„Legalizacja aborcji jest przeciwna prawu naturalnemu i Konstytucji” – czytamy w komunikacie wydanym na zakończenie Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Dominikany. Jednocześnie potępiono w nim kampanię medialną na rzecz wprowadzenia odnośnej ustawy. Biskupi stwierdzili, że są świadomi wywierania mocnych nacisków politycznych, tak krajowych, jak międzynarodowych, i wezwali stanowiących prawo, aby „nie popełniali poważnego błędu, zgadzając się na wprowadzenie do obecnie obowiązującego ustawodawstwa aktów prawnych przeciwnych życiu i porządkowi konstytucyjnemu”. Wezwali także katolików i wszystkich ludzi dobrej woli, aby nie dali się przekonać pseudonaukowcom, którzy optują, całkowicie irracjonalnie i wbrew zasadom moralnym, za legalizacją aborcji. „Ci, którzy uprawiają propagandę za zabijaniem nienarodzonego dziecka popierają agresywne kampanie medialne, aby przekonać społeczeństwo, że legalizacja aborcji to obrona praw i godności kobiety, a nawet ograniczanie umieralności kobiet przy porodzie. Tymczasem w rzeczywistości wcale nie odpowiada to prawdzie” – podkreśla episkopat Dominikany.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### **Kard. Sarah: chrześcijanie potrzebują ducha Wandei**

„Chrześcijanie potrzebują dziś ducha Wandei, aby sprzeciwić się ateizmowi i walczyć dla Boga” – powiedział kard. Robert Sarah. Prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego przewodniczył 12 sierpnia Eucharystii

inaugurującej uroczystości 700-lecia diecezji Luçon, która obejmuje dziś obszar departamentu Wandei. Jest on znany przede wszystkim z tak zwanych wojen wandejskich, czyli powstań w obronie wiary i króla w okresie rewolucji francuskiej.

Zauważył on, że dziś ideologowie rewolucji chcą unicestwić rodzinę. „Ideologia gender, pogarda dla płodności i wierności to nowe slogany tej rewolucji. Rodziny stały się Wandea, którą trzeba zgładzić. Jej unicestwienie zostało systematycznie zaplanowane, tak jak to miało miejsce z Wandea”. Nowych rewolucjonistów zatrważa jednak wielkość rodzin wielodzietnych. „Szydzą z rodzin chrześcijańskich, ponieważ ucieleśniają one wszystko to, czego oni nienawidzą. Są gotowi skierować przeciw Afryce nowe kolumny śmierci, aby wywierać presję na rodziny i narzucić im sterylizację, aborcję i antykoncepcję. Afryka stawia jednak opór, tak jak Wandea” – zapewnił afrykański purpurat.

Na zakończenie podkreślił on, że nadszedł czas na nowe powstanie wandejskie. Musi się ono dokonać w sercu każdej rodziny, każdego chrześcijanina i każdego człowieka dobrej woli.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### **Australia: Kościół mówi „nie” tzw. małżeństwom jedнопłciowym.**

„Ten projekt ustawy nie chroni ani osobistego sumienia, ani wolności religijnej i wzywam członków parlamentu do odrzucenia go” – powiedział katolicki ordynariusz Sydney o planowanych zmianach prawnych w Australii legalizujących tzw. małżeństwa cywilne osób tej samej płci.

Abp Anthony Fisher, a także jego anglikański odpowiednik, Glenn Davies, zdecydowanie skrytykowali braki w propozycji nowej legislacji, zwłaszcza te dotyczące wypływającej z zagwarantowanej swobody wyznania ochrony prawnej nie tylko księży, ale również świeckich.



„Zachęcam wszystkich deputowanych do poważnego potraktowania ich odpowiedzialności za zachowanie wolności religijnej każdego Australijczyka, a nie tylko duchownych, jak np. mnie” – dodał abp Fisher. Chodzi o regulacje zawarte w propozycji ustawy, która de facto legalizuje tzw. małżeństwa homoseksualne.

Pasterze wskazują na niezgodność z prawem propozycji przedstawianych przez wnioskodawców, a także atak na wolności religijne, ale również zwracają uwagę na pośpiech, z jakim próbuje się wprowadzić ustawę. Podkreślają, że wiele kwestii spornych dopiero powoli wchodzi do publicznej debaty.

W Australii partia rządząca starała się doprowadzić do ogólnokrajowego referendum w sprawie ewentualnej legalizacji tzw. małżeństw homoseksualnych. Niestety jak na razie nie udało się zrealizować tej inicjatywy. W ostatnim czasie spotkało się to z ostrym sprzeciwem senatorów, którzy odrzucili możliwość przeprowadzenia referendum w tej sprawie.

[www.pCh24.pl](http://www.pCh24.pl)

**Malta: uchwalono tzw. małżeństwa homoseksualne**  
Parlament Malty niemal jednogłośnie przyjął 12 lipca ustawę wprowadzającą możliwość zawierania „małżeństwa” przez osoby tej samej płci. Pary te będą mogły także adoptować dzieci.

W liczącej 430 tys. mieszkańców katolickiej Malcie zalegalizowano homoseksualne „związki małżeńskie”. Inicjatywa została poparta nawet przez chrześcijańsko-demokratyczną Partię Nacjonalistyczną. Przeciw głosował zaledwie 1 z 69 posłów tłumacząc, że sumienie nie pozwala mu poprzeć tej ustawy.

„To historyczne głosowanie. Pokazuje ono, że nasza demokracja i nasze społeczeństwo osiągnęły pewien poziom dojrzałości i że możemy teraz powiedzieć, że wszyscy jesteśmy równi” – powiedział chwilę po głosowaniu premier Joseph Muscat.

W 2011 r. na Malcie zalegalizowano rozwody, a w 2014 r. dopuszczono możliwość zawierania związków cywilnych przez osoby o tej samej płci. „Małżeństwo to związek mężczyzny i kobiety” – z całą mocą przypomniał i podkreślił Kościół katolicki na Malcie, tuż po głosowaniu w parlamencie.

„Małżeństwo pozostanie zawsze wyłącznym związkiem mężczyzny i kobiety, otwartym na potomstwo” – stwierdza oświadczenie biskupów tego kraju.

Hierarchowie zwrócili uwagę, że małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety „zawsze było wzorcem przyjmowanym przez całą ludzkość, a nie tylko w chrześcijańskiej wizji człowieka”. Biskupi Kościoła katolickiego zaznaczyli, że „wprowadzając koncepcję małżeństwa cywilnego o charakterze neutralnym, prawo odrzuca różnice i naturalne dopełnianie się istniejące między mężczyzną a kobietą i tym samym zostają podcięte antropologiczne korzenie rodziny”.

Episkopat wyraził także głębokie zaniepokojenie, że nowa ustawa może doprowadzić do umniejszenia godności najmłodszych przez praktykę tzw. matek surogatek czy dawstwo gamet. Jednocześnie wezwano społeczeństwo, aby nie zapominało, że dzieci są darem i domagają się zawsze odpowiedniego środowiska do poczęcia, narodzin i wzrastania. „Głos dzieci musi być zawsze słyszany w sposób mocny i jasny w całym maltańskim społeczeństwie” – podkreślili biskupi maltańscy.

[www.pCh24.pl](http://www.pCh24.pl)

**Kanada: pomoc zagraniczna – więcej na aborcję niż na głodujących**

Na finansowanie aborcji zagranicą rząd Kanady przeznaczył 650 mln dolarów, podczas gdy na pomoc głodującym w Sudanie Południowym, Jemenie, Nigerii i Somalii mniej niż jedną piątą tej sumy, bo tylko niecałych 120 mln. Piętnuje to przewodniczący kanadyjskiego episkopatu w liście skierowanym do minister spraw zagranicznych po jej kontrowersyjnej wypowiedzi w parlamencie. Chrystia Freeland oświadczyła tam, że w sercu kanadyjskiej polityki zagranicznej leży prawo kobiet do aborcji. Bp Douglas Crosby wyraża głębokie zaniepokojenie takim stwierdzeniem. Wskazuje, że podstawowe cele kanadyjskiej polityki zagranicznej są inne. To „międzynarodowy pokój, sprawiedliwość, wolność handlu, pomoc zagranicą i globalna stabilizacja”.

„Katoliccy biskupi Kanady podzielają pani troskę o respektowanie godności kobiet, co jest sprawą, do której przywiązują ogromną wagę – pisze ich przewodniczący do szefa kanadyjskiej dyplomacji. – Musimy jednak z całym należnym szacunkiem zwrócić uwagę, że pani stwierdzenie jest błędne, mylące i niewłaściwe”. Bp Crosby zauważa, że mówiąc o godności kobiet, minister Freeland pominęła wiele ważnych dla nich spraw. Wymienia przykładowo kanadyjskie partnerstwo gospodarcze z krajami, gdzie zabija się dzieci płci żeńskiej tylko dlatego, że nie są chłopcami, a kobietom płaci się za tę samą pracę mniej niż mężczyznom lub odmawia się im prawa do edukacji czy obrony przed gwałtem i innymi nadużyciami. Przewodniczący episkopatu przypomina, że sąd najwyższy Kanady uznał w 1988 r. aborcję na życzenie za niezgodną z konstytucją. Tak w tym kraju, jak zagranicą ludzie różnych religii i często też niewierzący opowiadają się za nienaruszalnością życia od chwili poczęcia.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### **Chile: parlament zalegalizował aborcję. Protestuje grupa senatorów, która skierowała wniosek do TK**

W sierpniu obie izby parlamentu Chile przyjęły ustawę umożliwiającą dokonywanie aborcji pod pewnymi warunkami. Zabicie dziecka w łonie matki będzie możliwe m.in. gdy ciąża będzie zagrażała życiu matki lub gdy doszło do gwałtu. Z nowymi regulacjami nie zgadza się grupa senatorów, która skierowała ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Protestuje także bp Fernando Chomali, który podkreśla, że nowe prawo „otwiera drzwi do nieograniczonej aborcji”.

Ustawa przyjęta przez chilijski parlament pozwala na przeprowadzanie aborcji w trzech przypadkach. Zabicia dziecka w prenatalnej fazie rozwoju będzie można się dopuścić, gdy lekarz stwierdzi zagrożenie życia matki.

Drugi wyjątek stanowi sytuacja, gdy zostanie stwierdzona patologia ciąży, wykluczająca możliwość samodzielnego życia dziecka poza łonem matki. Ostatnim warunkiem legalności aborcji jest poczęcie dziecka w wyniku czynu zabronionego. W tym ostatnim przypadku, aborcja będzie legalna do 12. tygodnia ciąży, a w sytuacji dziewczynek 14-letnich do 14. tygodnia, pod warunkiem zgody ich „reprezentanta prawnego” lub sędziego.

2 sierpnia, gdy parlament Chile podejmował w tej sprawie ostateczną decyzję, 11 senatorów z opozycyjnej koalicji Chile Vamos złożyło w Trybunale Konstytucyjnym wnioski o stwierdzenie niezgodności nowego prawa z konstytucją. Głębokie ubolewanie z powodu przyjęcia ustawy wyraził ordynariusz diecezji Concepcion, bp Fernando Chomali. Jego zdaniem nowe prawo „nie pomaga kobietom znajdującym się w trudnych sytuacjach”, a ponadto „otwiera drzwi do nieograniczonej aborcji, tak jak się stało w wielu innych częściach świata”.

Jednocześnie hierarcha zaapelował do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie ustawy w świetle konstytucji, która „chroni życie” nienarodzonych. „Mam wielką nadzieję, że jego członkowie będą myśleć o dobru wspólnym i o najsłabszych” – stwierdził bp Chomali.

Głos w tej sprawie zabrał również ordynariusz diecezji San Bernardo, bp Juan Ignacio Gonzalez, który wyraził opinię, że przedstawiciele narodu odłożyli na półkę swą zdolność do poznania prawdy w tak bardzo ważnej kwestii.

[www.pCh24.pl](http://www.pCh24.pl)

#### **Redakcja:**

**Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin**

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Tel.: 22 838 92 59

E-mail: [biuro@kodr.pl](mailto:biuro@kodr.pl)

#### **Fundacja „Razem w Rodzinie”**

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

#### **Nr konta:**

ING PL 43 1050 1025 1000 0090 3030 5495